

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

**CENY PREUMERYI:**

W Łodzi z odnośnikiem do domu miesięcznie mk. 5,50  
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

**OGŁOSZENIA:** Nadesłana przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 s. par.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.— Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie na ulicy mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63,  
poddyrektora: Fr. Rykiewskiego.

Piątek, dn. 26 września  
**Miss Hobbs**  
Komedja w 4 akt. K. Jerome'a.

W sobotę 27 września, o godz. 4 po południu po cenach najniższych dla młodzieży  
**Fircyk w zalotach**  
Krotkowiec stylowa w 3 akt Fr. Zablackiego.

W sobotę 20 września o godz. 8-ej wiecz  
**„Podpory społeczeństwa“**  
(Premjery!)  
Sztuka w 4 aktach H. Ibsena.

W niedzielę, dnia 28 września 1919 r.

w parku Tow. Akc. Krusche i Ender w Pabjanicach odbędzie się  
**Wielka Zabawa** połączona z wyścigami konnymi  
(z totalizatorem) i fantową loterją, na dochód Oddziału Pabjanickiego Polskiego  
**Tow. Czerwonego Krzyża**

## Kłeski bolszewików. Przytapanie niemieckiego samolotu z pieniędzmi dla Ukrainy Robotnicy otrzymają pracę we Francji Miasto zaczyna otrzymywać węgiel.

### Walka o kresy północne.

Na mocy traktatu wersalskiego ogromny szmat ziemi polskiej między dolną Wisłą i Suwalszczyzną drogą głosowania powszechnego rozstrzygnię kwestję swojej przynależności państwowej. W skład tego terytorjum wchodziła część pow. Malborskiego, cały pow. Sztumski, część Kwidzińskiego i Salski, które należały do Prus Zachodnich (tutaj odbędzie się plebiscyt w pierwszym terminie), oraz cała rejencja Olsztynska (plebiscyt w drugim terminie), obejmująca południową część dawnej Warmji (pow. Olsztynski i Reszelski) i Mazury Pruskie (pow. Ostrodzki, Nidborski, Szczyliński, Jarosbarski, Ządzbarski, Lecki, Eliski i Olecki. Kraj ten liczy 903,000 ludności, z czego w powiatach Prus Królewskich 318,000, w południowej Warmji 144,000, a na Mazowszu Pruskim 441,000. Według statystyki niemieckiej na Warmji jest 23% Polaków, w czterech powiatach Prus Królewskich—31%, na Mazurach—74%; w rzeczywistości jednak cyfry te są dla nas korzystniejsze. Uświadomienie narodowe ludności tych ziem jest naogół małe, zwłaszcza na Mazurach, gdzie większość ludu mówi wprawdzie „po mazursku“, ale czuje i myśli po niemiecku, uważając swój język za gwiarę chłopską, niemiecki zaś — za język inteligencji. Bez względu na walka eksterminacyjna, jaką rząd pruski wypowiedział Polakom na Górnym Śląsku, w Poznańskim i Prusach Zachodnich, nie tylko nie zgaubiła polskości, lecz przyczyniła się do zanartowania jej i utrwalenia.

Na Mazurach natomiast, gdzie nie było żadnych prześladowań, ludność protestancka pod wpływem pracy germanizatorskiej pastorów Niemców zachowała wprawdzie swoją mowę ojczystą, ale ulega a sprusaczeniu coraz bardziej — i w ciągu paru dziesiątków lat byłaby się bezwzględnie roztopiła w morzu niemieckim. Wojna powszechna, przewrót socjalny w Niemczech, wreszcie powrót państwa polskiego do niezależnego bytu politycznego — ocaliły polskosc tej ziemi od ostatecznej zagłady. W chwili obecnej, poprzedzającej ostateczne rozstrzygnięcie jej losów przez plebiscyt, polski ruch narodowy pulsuje coraz żywiej na Warmji i w powiatach nadwiślańskich, a i na Mazurach ludność polska zaczyna budzić się z wiekowego uspienia i poczuwać się do łączności z Matczką. Korzystając z wlok w ratyfikacji traktatu przez państwa Ententy, Niemcy wytykają wszystkie siły, aby zapewnić sobie zwycięstwo przy plebiscycie. Na agitację łożą olbrzymie sumy, zalewają kraj broszurami i odezwami, wreszcie przy pomocy fałszerstw dokumentów, sprowadzania z głębi Niemiec na czas plebiscytu dawnych mieszkańców zakwestjonowanych okręgów i t. p. środków starają się zapewnić sobie zwycięstwo. Dla nas walka ta przedstawia olbrzymie trudności, gdyż w chwili obecnej jesteśmy skrupowani przez obecność władz niemieckich, brak nam odpowiednich funduszy na agitację, nie posiadamy wreszcie dostatecznej liczby ludzi, odpowiednich do przeprowadzenia akcji plebiscytowej. Trzeba zaznaczyć, że inteligencja polska na Warmji i w czterech pow. atach Prus Zachod-

nych jest bardzo nieliczna, a na Mazurach jest zaledwie parę dziesiątków miejscowej inteligencji polskiej, uświadomionej pod względem narodowym i zdolnej do odegrania roli kierowniczej podczas plebiscytu. Tak więc zadanie będziemy mieli nieślychające ciężkie, nieproporcjonalne do sił, jakimi rozporządzamy w chwili obecnej. Ale zadania to bez względu na wszelkie trudności, podjąć musimy i zrobić wszystko, co będzie w naszej mocy, aby możliwie jaknajwiększe terytorjum wyrwać z pod władzy niemieckiej; jest to kwestja naszego przyszłego bytu państwowego i możliwości zabezpieczenia osiągniętych przez traktat Wersalski zdobyczy. Na mocy traktatu uzyskaliśmy wprawdzie dostęp do morza, ale wybrzeże, stanowiące własność państwa polskiego, jest zbyt szczupłe i nie daje nam żadnego dogodnego oparcia dla floty wojennej i handlowej. Jedyne porty dostępne dla wielkich statków morskich, to Gdańsk, z którego wolno nam korzystać, który jednak nie jest naszą nieograniczoną własnością. W dodatku dolny bieg Wisły zagrożony jest od wschodu przez dochodzące do niego a pozostawione Niemcom Prusy Książęce, co ze względu na małą szerokość korytarza, łączącego Polskę z morzem, stanowi wielkie niebezpieczeństwo na wypadek wojny, gdyż obrona tego korytarza byłaby bardzo utrudnioną. Jedyne zwycięstwo nasze przy plebiscycie w czterech powiatach Prus Królewskich i na Warmji, mogłoby rozszerzyć ów korytarz i zabezpieczyć nam panowanie nad dolną Wisłą. Poza to pamiętać musimy, że Prusy Książęce w ręce w rękach Niemców będą dla nich

cenną awangardą w pochodzie na wschód, a pod względem strategicznym groźnym bastionem, szachującym Polskę z północy i grożącym przerwaniam jej komunikacji z resztą świata przez Gdańsk i korytarz. Każda piędź ziemi, wydartą Niemcom na prawym brzegu Wisły, na Warmji i na Mazurach, ma dla Polski nieocenioną wartość, gdyż powiększa bezpieczeństwo naszego dostępu do morza daje nam możliwość pełniejszego oddechu i ułatwi w przyszłości walkę o opasowanie wybrzeża Bałtyku w takich granicach, jakie odpowiadają potrzebom Państwa Polskiego i jego położeniu geograficznemu. Walki tej nie unikniemy, jeżeli nie chcemy wyrzec się wskazanej nam przez historję wielkiej roli dziejowej w Europie Środkowo-Wschodniej, nie zaniedbujmy zatem niczego, co będzie nam ułatwiało zadania przyszłości. Doniosłość mocnego oparcia się o Bałtyk nie jest jeszcze, niestety, zrozumianą dostatecznie przez cały naród polski, nie zdajemy sobie również dość jasne sprawy z faktu, że głębokie przeciwieństwo interesów skazuje nas na przeciąg dłuższego jeszcze okresu historycznego na nieubłaganą walkę z niemiecką. Publicystyka polska winna pogłębiać tę świadomość w społeczeństwie, wskazując mu jako najbliższe zadanie zezwolenie i zabezpieczenie panowania polskiego nad dolną Wisłą, co da się osiągnąć jedynie przez zwycięstwo przy oczekującym nas plebiscycie na ziemiach pruskich. Cały nasz ogół winien zrozumieć, że zwycięstwo to będzie trudne, ale jest możliwe i tak konieczne dla naszej przyszłości narodowej, że nie wolno cofać się przed najwiękzymi nawet ofiarami dla jego osiągnięcia.



Niemcy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakim grozi im zwycięstwo polskie przy plebiscycie, to też nie zaniedbują sprawy. Zrozumiejsz i mę. jaką klęskę ponieśliśmy w razie przegranej i jakie korzyści da nam włączenie do Rzeczypospolitej tych ziem bezcennych. Pozostając nam jeszcze do plebiscytu kilka, a najwyżej kilkanaście miesięcy zużytkujemy na wyłożoną pracę przygotowawczą, gromadząc zaś przede wszystkim fundusze, gdyż bez pieniędzy będziemy bezsilni, a na przeprowadzenie kampanii plebiscytowej potrzeba dziesiątki milionów marek. Nie może dać ich państwo polskie, muszą więc być dostarczone przez społeczeństwo.

Pamiętajmy o tem, że nie wolno nam przegrać walki i że plebiscyt na ziemiach pruskich będzie egzaminem naszej dzielności narodowej i dojrzałości politycznej.

Wacław Kryński,

## Konwencja francusko-polska w sprawie robotników

**Warszawa, 25 września (PAT).** — Od lutego 1919 roku ministerstwo pracy i opieki społecznej prowadziło pertraktacje z rządem francuskim celem zawarcia konwencji emigracyjnej francusko-polskiej w sprawie skierowania do Francji pewnej części naszych bezrobotnych. Główną uwagę swracało ministerstwo na przygotowanie i zorganizowanie opieki nad polskim robotnikiem, który emigrując na własną rękę, byłby czterokrotnie narażony na wyąsk i stratę.

Największe stonakowo trudności następczą kwestją ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Sprawę tę udało się jednak załatwić pomysłami. W sierpniu przyjechał delegat rządu francuskiego, pułkownik de Villemonet i szef sekcji siły i bezpieczeństwa w ministerstwie pracy w Paryżu pan Qualide. Ministerstwo pracy i opieki społecznej ustaliło z nim ostatecznie tekst konwencji, który poddało jeszcze rozpatrzeniu konferencji międzyministerialnej, oraz konferencji z udziałem sprosowanych państw samowolnych i reprezentantów związków zawodowych.

W obu wypadkach konwencja uzyskała aprobatę, poczem została przez delegowanych specjalnie przedstawicieli obu rządów podpisana.

Praktyczne zastosowanie konwencji nastąpi w najbliższym czasie po szczegółowym opracowaniu warunków umów najmu. Chodzi tu głównie o kontrakty do robót na obszarach smieszczonych. Roboty te prowadzi rząd przez przedsiębiorców prywatnych.

Robotnicy zatrudnieni otrzymują tam utrzymanie i mieszkanie. Przedmiotem pertraktacji jest obecnie wysokość sumy straconej na utrzymanie oraz ściśle określenie ilości poszczególnych produktów przypadających na głowę.

Konwencja emigracyjna francusko-polska dzieli się na 3 części: Część pierwsza to przepisy ogólne, równające robotników-emigrantów z robotnikami miejscowymi co do wysokości zarobków, zapewniające im opiekę na zasadzie ustaw obo-

wiązujących w obu krajach, oraz na zasadzie układów specjalnych. W tym celu wypracowano 3 wzory umów najmu aprobowanych przez oba rządy, dla robotników przemysłowych, rolnych i robotników do odbudowy kraju. W sprawie ubezpieczeń robotniczych przepisy ogólne zawierają moc 3 artykułów ustawy francuskiej z dnia 9 kwietnia 1908, wstrzymującego wypłatę renty. W każdym z obu krajów przewidywana jest specjalna władza powołana do wykonywania opieki nad emigrantami, nie ograniczając bynajmniej odnosnych uprawnień konsułów. Część druga konwencji omawia emigrację jednostkową, zastrzegając robotnikom samorzutnie emigracyjnym prawo wstępu do kraju emigracyjnego bez specjalnego pozwolenia ze strony rządu tego kraju. Robotnicy nie posiadający kontraktu lub posiadający kontrakt przeciwny konwencji, będą, o ile nie mają własnych środków na podróż, skierowani do bezpłatnych schronisk dla emigrantów, które będąc równocześnie biurami pośrednictwa pracy, znajdują zajęcie odpowiadające ich kwalifikacjom i na warunkach zgodnych z konwencją.

Oba rządy zobowiązują się wzajemnie porozumieć w drodze dyplomatycznej gdyby stan na rynku pracy nie dozwolił dostarczać pracy imigrantom, przybywającym samorzutnie w celu ich uprzedzenia i ostrzeżenia.

Część trzecia omawia kontaktowanie zbiorowe, które odbywać się ma w kraju emigracyjnym za zezwoleniem jego rządu.

Liczba robotników każdej kategorii kontraktowanych zbiorowo, ma być ustalona wspólnie w komisji zbierającej się kolejno w Paryżu i w Warszawie.

Kontaktowanie zbiorowe będzie się odbywać w Polsce wyłącznie za pośrednictwem państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami.

Przewidywane są następujące konwencje dodatkowe: 1) pocztowa, w sprawie przesyłki oszczędności do kraju, 2) ubezpieczeniowa w sprawie wypłaty renty tytułem odszkodowania za niezdolność do pracy.

## Niemcy się spieszą z G. Śląskiem

**Berlin, 24 września (PAT).** — B. E. K misja pruskiego zgromadzenia narodowego obradowała nad sprawą Górnego Śląska i rozszerzeniem samorządu prowincjonalnego.

Przyjęto projekt ustawy przedłożony przez centrum w sprawie utworzenia prowincji Górny Śląsk w brzmieniu proponowanym przez sam Komitet. Według tego Śląsk ma być podzielony na Górny Śląsk i Dolny Śląsk. Ustawa ta ma wejść w życie 1 kwietnia r. przyszłego.

## Paderewski o położeniu Polski.

**Paryż, 25 września (PAT).** — Havaa, Współpracownik dziennika „Intransigeant“ odbył wywiad z panem Paderewskim, który wskazał na przykrą sytuację w jakiej znajduje się jeszcze Polska. Premier złożył hołd Francji, która zrobiła wszystko co mogła dla Polski. Powiedział jednak, że rzeczą nie cierpiącą zwłoki, jest konieczność wykonania traktatu pokojowego „bo“, takie były jego słowa, „żyjemy w prowizorium, które nas zabija“. W szczególności pan Paderewski protestował przeciw postępowaniu Niemców na Górnym Śląsku i wyraził nadzieję, że sojusznicy w końcu zrozumieją, że jest rzeczą niezbędną wystąpić tam komiśję międzysojuszniczą uposażoną we władze zarządzenia aby polakom na miejscu stała się sprawiedliwość.

## Węgierskie gazety przestają wychodzić

**Praga, 20 września (PAT).** — Ca. st. b. p. donosi: Wszystkie dzienniki budapeszteńskie przestaną od jutra wychodzić aż do odwołania. Nie będzie wychodził również organ urzędowy. Uchwała taka zapadła na wspólnym posiedzeniu wydawców, rządu i senatorów.

## 12000 ofiar pogromów na Ukrainie.

**Praga, 20 września (PAT).** — Tamtejsza agencja rosyjska donosi, że adwokat żydowski z Ukrainy Goldstela oświadczył senatorowi Morgenthauowi, że ofiary pogromów na Ukrainie podło 12000 żydów. Pogromy wyrządziły szkodę na przeszło 10 miliardów rubli.

## Zaborczy d'Annunzio.

**Berlin, 25 września (PAT)** — „Localanzeiger“ przytacza doniesienia włoskiego pisma „Secolo“, że d'Annunzio pragnie przyłączyć do Włoch Inetylko samą Rijekę, lecz także przyłączyć do niej obszary, dlatego nie zgadza się na tworzenie państewka buforowego, któreby obejmowało Abazję i Wołoskę. Podobno różnice zdań między Tittonim a Nittim coraz bardziej się zaostrzają.

## Strajk niemieckich urzędników sądowych.

**Poznań, 24 września (PAT).** W sprawie strajku urzędników sądowych dowiadujemy się ze sfer międzynarodowych, że kompetentne instancje wojskowe zwróciły się do wydziału sprawiedliwości w ministerstwie celem porozumienia się co do kroków, jakie należy podjąć względem urzędników, którzy by nie podjęli pracy. Władze wojskowe oświadczaają, że muszą się zająć sprawą na mocy obowiązujących przepisów o stanie wyjątkowym ze względu na niebezpieczeństwo, które zagraża porządkowi i spokojowi publicznemu. O ile by urzędnicy niemieccy nie podjęli bezwzględnie pracy, należy spodziewać się energicznej interwencji, ze strony władz wojskowych.

## Uchwały górników polskich.

**Cieszyn, 25 września (PAT)** — 3-dniowe obrady górników w Cieszynie doprowadziły do następujących uchwał:

- 1) Dążyć do ujednostajnienia w całym państwie prawnych norm dotyczących kas i ubezpieczeń robotniczych cyu do usunięcia kas brackich i włączenia górników do ogólnego ubezpieczenia państwowego;
- 2) zabronić pracy kobiet i dzieci w górnictwie;
- 3) utworzyć urząd inspektorów robotniczych w kopalniach z ramienia ministerstwa opieki społecznej;
- 4) żądać uspołecznienia kopalń wszelkich tak, by poszukiwanie i wytwórczość, prowadzenie i rozdziel bogactw kopalnianych powierzyć oddzielnej instytucji reprezentantów państwa, przedsiębiorców, robotników, urzędników i konsumentów;
- 5) zanim to nastąpi żądać szereg reform robotniczych, jak kontroli najmu pracy i t. d.

## Telegramy.

### Komunikat Sztabu Generalnego.

**Warszawa, 25 września (PAT).**

#### Front litewsko-białoruski.

Na zachód od Mozyrza nieprzyjaciel większymi siłami atakuje nasze pozycje. Pod Babuniczami, Galiczą Radnią i Wystawem walki w toku. Na całym froncie zwykła wymiana strzałów.

#### Front Wołyński.

Bolszewicy zaatakowali nasze pozycje pod Zaczekowem na południe od Olewka, przyjął jednak ogniem karabinów maszynowych i artyleryjskim wycofał się w popłochu na Kiszyn. Oddziały kawaleryjskie wyruszyły nieprzyjaciela z Zibary i Głumczy, który wycofał się na rzekę Uhorez.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

### Biurowie plebiscytowe dla Cieszyńskiego.

**Cieszyn, 25 września (PAT).** Dnia 25 września otwarte zostało biuro głównego komitetu plebiscytowego w hotelu centralnym w Cieszynie. W skład komitetu plebiscytowego wchodzi dr. Kunicki, jako przewodniczący, jako sekretarze dr. Jarosz, Jan Kotas i ks. Sciskala.

### Część Galicji wschod. przyłączono do polski, reszta podległa plebiscytowi.

**Ljon, 26 września (PAT)** Radio krak. Najwyższa rada zajmowała się wczoraj sprawą Galicji wschod. i orzekła, że odinek zachodni będzie definitywnie przysłany Polsce. O dacie Lwowa dostaną się pod rząd polski: tylko tymczasowo. Ostateczność plebiscyt ureguje tę sprawę.

### Spoleczenie byłej dzielnicy pruskiej.

**Poznań, 24 września (PAT).** W artykule, zamieszczonym w nr. 214 „Kuriera Poznańskiego“ dr. Władysław Dalbor dowodzi potrzebą niezwłocznego spoleczenia w byłej dzielnicy pruskiej tekstu prawodawczego. Sprawę tą, o ile o ustawy sądowe zajął się już wydział sprawiedliwości przy ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej i utworzył osobny referat w tonie sekcji celem przygotowania do druku ustawy ujęte w formy poprawne polskie.

Na kierownika referatu powołano sędziego z Królestwa pana Bolesława Ślaskiego, uzzonego lingwisty, który od szeregu lat poświęca się studjom języka polskiego i wogóle zajmuje się terminologią polską a administracyjno-prawną w szczególności. Kodeks karny w języku polskim ukaże się prawdopodobnie jeszcze w roku bieżącym.

### Obłąd czecki.

**Moraw. Ostrawa, 24 września (PAT)** Dzielica „Morg-nzeltang“ donosi, że cesar chciał przelicytować polaków co do kontesji politycznych dla Niemców wobec plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim. Noszą się już myśli utworzenia niemieckiej sekcji w ministerium obrony krajowej z Niemcami oficerami sztabowymi oraz wydania prawa, niemiecy czasowy stałyby w oddzielnych wojskowych grupach, gdzie językiem służ., byłby język niemiecki. Koalicja nie omieszka prawdopodobnie wyrażając się odpowiedziami wiosków.

## Depesza Naczelnika Państwa do gen. Henryesa

**Warszawa, 25 września (PAT).** — Z powodu wzięcia wojsk generała Hallera do wojsk polskich, Naczelnik Państwa wystosował do generała Henryesa list następującej treści: Wobec tego, że armia polska zorganizowana we Francji przestała istnieć jako jednostka oddzielna czuje się w obowiązku wyrazić Panu, Drogi i Zasłużony Generale, tak gorliwie reprezentującemu pełną chwałę armję francuską, całą moją wdzięczność, do której przyłącza się cała Polska.

Gościnnosc, z której nasz żołnierz korzystał na ziemi francuskiej, zarówno jak romoc materialna i moralna, której kraj Pański nie ustawał nam okazywać przez ciąg tworzenia się tej armji, będą na zawsze wyryte w naszej pamięci.

Następnie depesza mówi o udziale wojsk polskich w walkach na froncie zachodnim, o zasługach generała Archimida przy tworzeniu naszych formacji, o historycznym goście Hallera gdy rzucił się, zrywając tysiące przeszkód dla idei, dla niepodległości ojczyzny, dla wyrażenia protestu i buntu przeciwko tyranji tych, którzy podawali się za protektorów niepodległości Polski, a w rzeczywistości byli jej najzaciętszymi wrogami.

### Niemcy dają pieniądze Ukrainie.

**Sosnowiec, 25 września (PAT).** „Nowiny opolskie“ z dnia 24 września donoszą, w Strzelcach pod Lesnicą 17 b. m. spadł latawiec niemiecki z trzema pasażerami, wiozącymi 40 milionów marek w papierach dla Ukrainy.

### Zebrań Rady Wykonawczej dla Górnego Śląska.

**Wiedeń, 26 września (PAT).** „Telegraphencompagnie“ donosi z Berlina pod datą 25 b. m. Pod przewodnictwem Ryszarda Millera odbyło się wczoraj popołudniu zebrań Rady Wykonawczej dla G.

Śląska. Delegat Maltahn referował o sytuacji na Górnym Śląsku. Według jego sprawozdania zapas węgla na Górnym Śląsku w dniu 1 lipca 1917 r. wynosił 193.000 ton, dnia 1 lipca 1918 — 158.000 ton, a 1 lipca 1919 — 551.000 ton, który to zapas od 1 lipca do 1 października wzrósł do 588.000 ton. Skutkiem tego nagromadzenia cierpi produkcja węgla. Robotnicy są zdania, że brak węgla wywołany został politycznym matactwem. Rząd sztucznie spowodował brak węgla, aby nie oddać entencie ilości węgla, wyznaczonej traktem, oraz aby zmusić robotników do 8-o godzinnego dnia pracy. Ponadto Noske chciał udowodnić, że skutkiem strajku na Górnym Śląsku koniecznym jest powiększenie Reichswehru na czas do wiosny do siły 400.000 żołnierzy.



### Zmierczak Koczałka.

Be z l i n, 24 września (PAT). — „Berliner Tageblatt“ donosi z Amsterdamu:

Dziennik londyński „Times“ zamieszcza informacje z Tokio w sprawie stosunku ententy do Koczałki. Powiedziano tam, że uważa się za rzecz nieuniknioną podział Syberji na 2 wielkie państwa. Syberją zachodnią i Syberją wschodnią. Opanowanie nad Syberją zachodnią ulega się 4 generałów Gołowin, hetman Awanow Rikow, hetman Pitów i gen. Dietrych.

Rozstrzygnięcie ma zależeć od Denikina. Korespondent „Timesów“ dodaje iż zdaje się być rzeczą pewną, że admirał Koczałka nie wchodzi już w rachubę. Organ Lloyd Georgea, „Daily Chronicle“ pisze o tej sprawie w tym samym duchu, nadmienając, że nadchodzi czas ustalenia stosunku między Denikinem, a Koczałkiem. Rząd Denikina reprezentując większą część Rosji nie może być oczywiście podporządkowany rządowi Koczałki, który opiera się tylko na jednym miljonie syberyjczyków, a ponadto znane są polityczne zaniechania rządu Koczałki.

### Denikina zwycięża.

Kopenhaga, 25 września (PAT). — B. K. Angielskie ministerjum wojny ogłasza, że wojska Denikina odnieśli wielkie zwycięstwo i obładowali Murak. Zajęcie Kurska jednego z ważnych węzłów kolejowych jest dla Denikina poważnym postępem.

### Kłęski bolszewików.

L j o n, 25 września (PAT). — Radio warsz. z Helsingforsu donosi, że ofensywa północno-zachodnia zachodnią rozwija się. W kierunku Ługanska zniszczono 5 pułków bolszewickich. Rząd północno-zachodni przedsięwzięło wszelkie kroki, aby ułatwić marsz armji na Petersburg. Przybywają transporty alliantów z armatami, karabinami, amunicją i umundurowaniem.

## Na rozdrożu.

Wojna czy rozjem? Oto zagadnienie, które zaczyna się stać coraz aktualniejszym w naszej polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Około niego upowiadają się będzie rozwiązanie stosunków z Niemcami.

Zastawny łajp. W miarę posuwania się naszych wojsk na Białej Rusi i kłęk bolszewickich w obozie naszych socjalistów zaczęto panować coraz większe zaniepokojenie, które wreszcie zaniepokoiło, która wreszcie wyraziło się w uchwałach PPS-u, kategorycznie domagającego się zaniechania wojny i zawarcia najszybszej rozjem z bolszewikami.

Organ socjalistów „Robotnik“ nader skrupulatnie notował na swych łamach wszelkie objawy pacyfistyczne wśród partji socjalistycznych Zachodu, aby w tym znaleźć argumenty dla siebie. Nakoniec otwarcie stanął po raz pierwszy w opozycji do Naczelnika Państwa, który przecie, jako Wódz Naczelny prowadzi wojska nasze.

W lewicowym, choć bez stosa politycznego, „Kurjerze Porannym“ pojawiło się o charakterze półrządowym oświadczenie, iż Polska, walcząc z bolszewikami, ratuje od zniszczenia Europę, ale także Europa winna wnikać w położenie Polski i udzielić jej skutecznej pomocy aprobowanej, finansowej i przy zaopatrzenia armji, gdyż w przeciwnym razie może być Polska zniewolona do zawarcia rozjem z Rosją sowiecką, jednocześnie zaś „Gazeta Polska“, uchodząca za organ mlarodajny bo odzwierciedlający poglądy Balwederu, ogłosiła artykuł redaktora swego Adama Skwarczyńskiego, dowodzący, iż socjaliści

### Anglija a Niemcy.

Praga, 25 września, (PAT). Cz. słow. biuro prasowe z Bazylei. „Times“ podaje że angielska rada ministrów postanowiła na wczorajszym posiedzeniu nawiązać stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

### O przewóz i ekshumację zwłok osób wojskowych.

Warszawa, 25 września, (PAT). W sprawie przew. i ekshum. zwłok osób wojskowych w obrębie obszarów zajętych przez grupy operujące oraz ich etapy, (Dziennik rozkazów wojskowych nr. 37. 1205. D. S. 2914-19).

Zwłok osób wojskowych zmarłych z powodu chorób zakaźnych nie wolno przewozić pod żadnym warunkiem przed upływem roku. Zwłoki przewożone muszą być złożone w trumnie metalowej, szczelnie zalutowanej, następnie w ściśle dostosowanej pace drewnianej. Przestrzeń wolna pomiędzy trumną a ścianą paki powinna być wypełniona sproszkowanym torfem. Ekshumacje są dozwolone tylko z grobów pojedynczych. Otwieranie masowych grobów w celach ekshumacji jest zakazane.

Podania o pozwolenie na ekshumację i przewóz zwłok należy wnosić do głównego kwatermistrzostwa, Warszawa, plac Saski 6.

W podaniu powinny być uwzględnione następujące dane: 1) imię i nazwisko, oraz adres proszącego, 2) imię i nazwisko, szansa i oddział zmarłego. Stopień pokrewieństwa proszącego o ekshumację i przewóz, 3) rodzaj, miejsce i czas śmierci o ile można dokładny opis miejsca, gdzie zmarły spoczywa. Pożądana jest mapa sytuacji, oraz podanie nazwisk świadków pogrzebu, tudzież ich zeznania. Ponadto należy podać adres osoby, która ma być obecna przy ewentualnej ekshumacji dla rozpoznania zwłok.

Ekshumacje i przewóz zwłok nie mogą być zasadniczo uskuteczniane na koszt rządu.

## Ze Stolicy.

### Cukier będzie.

Warszawa, 26 września, (PAT). — Ministerstwo aprobowacji uskała w Poznaniu na potrzeby konsumcyjne był j Kongresówki, Małopolski, Kresów, Śląska Cieszyńskiego i wojska 500 wagonów cukru surowego. Ilość ta przy bardzo oszczędnej gospodarce pozwala ministerstwu zaspokoleć najwłaściwsze potrzeby aprobowacyjne do czasu otrzymania cukru z nadchodzącej kampanji cukrowej.

uprawiają opozycję dla opozycji, nie wywierają wpływu na rząd i w przeciwstawieniu do socjalistów innych krajów, których zachowanie się w sprawie Górnego Śląska skomplikowało sprawę i naprężyło stosunki polsko-niemieckie, tak, że długo jeszcze będziemy stali w stosunku do Niemiec w sytuacji zagrażającej wojną.

Akcja „Kurjera Porannego“ w duchu pacyfistycznym, boć on lubi kokietować socjalistów, choć jest pismem wybitnie kapitalistycznym, a nie ideowym trwa nadal.

Na podstawie nadeszłych z Francji wiadomości wczoraj Kur. Por. donosi, jakoby ententa na posiedzeniu dn. 15 b. m. zdecydowała się nie mieszać w wewnętrzne stosunki rosyjskie, i że stało się to na wniosek reprezentanta Anglii. Wiadomo, iż polityka angielska w stosunku do problemu interwencji w Rosji jest zupełnie niezdecydowana i nawet niezrozumiała. Do tej uchwały „Kur. Por.“ dodaje, iż wskutek niezdecydowania koalicji drobne państewka północno-rosyjskie postanowiły doprowadzić do rozjem z sowietami.

Sprzecza się ta wiadomość z informacją Gazety Polskiej, iż ententa zwróciła się do Polski z propozycją, żeby wstąpiła do związku innych państw, mających utworzyć wspólny front antybolszewicki w krajach nadbałtyckich: Polska uzależniła swoją zgodę od wycofania wojsk niemieckich z tych krajów.

Jednocześnie „Robotnik“ pomieszcza wstępny artykuł: „O co wojujemy?“, niewątpliwie pióra Ignacego Daszyńskiego, w którym, dowodząc, iż dalsze przedłużenie wojny prowadzi kraj do ruiny gospodarczej, kończy ustępem, a stanowiącym kwintesencją jego rozumowania: „Przedłużanie wojny podaje nas w zależność całkowitą od koalicji, sprowadza nas do

### Posiedzenie Sejmu przypięzono.

Warszawa, 25 września, (PAT). — Konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Sejmu Trapczyńskiego, postanowił na dzisiejszym zebraniu jednomyślnie odbyć pierwsze posiedzenie Sejmu już dnia 1-go października o godzinie 4 po południu.

Głównym powodem tej uchwały było przeświadczenie, że dzisiejszy system aprobowacyjny musi ulegć zmianom, aby zapewnić wyżywienie kraju.

Dla przygotowania pierwszych posiedzeń plenarnych komisja aprobowacyjna ma odbyć zebranie swoje już 29 i 30 b. m. Sprawa organizacji ma stanąć na porządku obrad pierwszego posiedzenia Sejmu. Konwent wyraził życzenie, aby posiedzenia plenarne w najbliższej sesji celem intensywniejszej pracy w komisji nie odbywały się tak często jak dotąd.

### Echa zjazdu literatów.

Warszawa, 25 września (PAT). — Wobec opuszczenia w wielu pismach uchwały, w myśl której ma być urządzony w roku 1920 w Warszawie zjazd ogólny literatów i dziennikarzy polskich oraz wobec opuszczenia wniosku o celach wytycznych tego zjazdu, delegacja wykonawcza zjazdu przedstawicieli zrzeszeń literackich i dziennikarskich prosi redakcje wszystkich pism o umieszczenie, iż na ostatnim plenarnym posiedzeniu tego zjazdu uchwalono:

Zjazd uważa za pożądane zorganizowanie dwóch oddzielnych stowarzyszeń związkowych, jednego o charakterze literackim, drugiego o charakterze dziennikarskim. Oba te związki powinny wytworzyć stałą delegację dla wspólnej reprezentacji w takich sprawach, które wymagają ogólnego przedstawicielstwa wszystkich ludzi pióra na sejmie.

Projektowany zjazd dziennikarski i literatów odbędzie się przypuszczalnie w dniach 11, 12 i 13 kwietnia w Warszawie.

Delegacja wykonawcza zjazdu odbytego wystosowała do przedstawicieli prasy polskiej w Ameryce odezwę, która będzie w czasie najbliższym w całej prasie polskiej na ziemi amerykańskiej opublikowana.

Na skutek jednomyślniej uchwały zjazdu przedstawicieli zrzeszeń dziennikarskich i literackich z całej Polski, była wczoraj na posiedzeniu u ministrów przemysłu i handlu, poczty i telegrafów, oraz kolei żelaznych, delegacja złożona z redaktorów pp. W. Dąbrowskiego — Kraków, Fryllinga — Lwów, Miecznika — Warszawa, Siecińskiego — Częstochowa i Sliwickiego — Lublin, w celu przedstawienia postulatów prasy polskiej.

Ministrowi Handlu i przemysłu panu Szczeniowskiemu delegacja przedstawiła groźne wprost katastrofalne położenie ca-

łej prasy polskiej wskutek braku papieru i drożyzny i domagała się, aby rząd przystąpił do dostarczenia papieru na potrzeby polskiej prasy. Wskazywano na to, że w przeciwnym razie fabyryki te będą zmuszone stanąć. Węgiel ma im być dostarczony tak samo jak na cele wojenne.

Następnie domagała się dostarczenia, aby rząd przystąpił do dostarczenia papieru fabrykom i do fabryk czyskich wzamian za naftę. Przywóz papieru powinien korzystać z tych samych przywilejów, jakie przyznano artykułom pierwszej potrzeby.

Od ministra poczty i telegrafów pana Lindgo delegacja domagała się, aby dzienniki ekspedowano pocztą kurierkami i aby obniżono opłatę za wysyłkę gazet, jaknajrychlej uruchomiono telefony i telegrafy, obniżono taryfy i t. d.

Do ministra kolei p. Eberhardta delegacja zainicjowała żądanie o dostarczenie wagonów, potrzebnych dla ekspedowania węgla dla fabryk papieru, jak również dla transportów papieru gazetowego i przyszanowania redakcjom dzienników biletów wolnej jazdy dla ich współpracowników.

Delegacja podkreśla, że spełnienie tych postulatów jest konieczne w czasie jaknajkrótszym ze względu na prasę polską, której egzystencja przecież leży w interesie publicznym. Wszyscy pp. ministrowie przyznawali rację wyrażoną w postulatach i przyrzekli uczynić wszystko możliwe, p. minister Szczeniowski wskazał na ogromny brak węgla i radził delegacji, aby prasa polska korzystała z fabryk papieru w Finlandji i Szwecji. Niestety nie jest to do przeprowadzenia, gdyż cena papieru w Finlandji i Szwecji jest za wysoka. Wreszcie gdyby przedstawione postulaty nie były spełnione w myśl uchwały zjazdu, ma być złożony Sejmowi odpowiedni memoriał.

### Pobyt p. Samuela'a w Warszawie.

W poniedziałek wieczorem w wiecu miasta spraw zagranicznych, hr. Skrzyńskiego odbył się raut na cześć pp. Samuela i Wrigtha z komisji angielskiej. Na raucie obecni byli niektórzy ministrowie polscy i ambasador angielski.

We wtorek instytut żydowski urządził w sprawie żydowskiej w Polsce.

Na żądanie p. Samuela, służba hotelu „Bristol“ wpuszcza odwiedzających go Żydów w chałatach, którzy nie mieli do tego czasu wstępu.

## Podpisujcie pożyczkę Państwową.

posiadamy pod względem militarnym granice fatalnie niewygodną.

Dlatego tem znamienniejsze jest świeże doniesienie Gazety Polskiej o jednolitym froncie nadbałtyckim w walce z bolszewikami. Nad Bałtykiem, od którego Polska na wschodzie jest odcięta, rozsiadły się małe państewka, które samodzielnie rozwijają się bez oparcia się o jakikolwiek większe państwo nie są w stanie. Co raz częściej stamtąd dochodzą głosy za wytworzeniem porozumienia z Polską. Teraz właśnie bawi w Warszawie przedstawiciel rządu łotewskiego, prowadzący pertraktacje w sprawach wojennych. Z Litwą łatwiej znacznie teraz mówić od czasu, gdy osłabły jej nadzieje na pomoc angielską.

Nad Bałtykiem znajdują się jedyny kurytarz, wiążący Niemcy z Rosją. Tam organizują się tajemnicze wojska niemieckie. Tamtejszy odbywa się transport bolszewizmu. Tam umacniają swe wpływy Niemcy, aby otoczyć wieńcem Polskę. Rozdarcie kurytarza jest dla Polski koniecznością. Osłabienie Prus Wschodnich oznacza wzmocnienie Polski. To ostatnie jest możliwe jedynie przy dalszych operacjach wojennych na tych terenach, które wojska wyznaczyła nasza (polityka międzynarodowa i Naczelne Dowództwo).

Dlatego wszelkie nawoływania do pokoju bez względu na wszystko szkodzą państwu. Dlatego raczej jest nieodzowne nawoływanie narodu do przetrwania zimy i przewyciężenia siebie, do przetrwania wszelkich niedogodności, wszelkich braków. Odrodzenie Polski musi naród kosztować wiele trudu, wiele męki. Tylko przez cierpienie możemy zbudować gmach wielkiego państwa, które ostanie.



### Likwidacja dywizji strzelców gen. Żeligowskiego.

Warszawa, 25 września (PAT) Po dając się do publicznej wiadomości, że rozporządzenie ministerstwa spraw wojskowych z dnia 20 sierpnia r. b. liczbą D. G. 49616 n. powołana została komisja likwidacyjna kłuje 4 dywizji strzelców generała Żeligowskiego przy departamencie gospodarczym m. n. spraw wojskowych Nalewki nr. 4 pod przewodnictwem pułk. Interdientury Antoniego Stankiewicza. Wszelkie pretensje oficerów, urzędników wojskowych szeregowców i ich rodzin oraz osób prywatnych należy zgłaszać pisemnie lub ustnie w wymienionej komisji pod wskazanym adresem.

### Dla handlu polskiego.

Warszawa, 24 września (PAT) W polowie kwietnia 1918 roku utworzona została w Londynie s. inicyjatywy hr. Soban-skiego Polska Agencja handlowa finansowa. Nowa placówka polska prowadzona energicznie przez dyrektora pana Czarnom-skiego miała na celu informowanie rządu i społeczeństwa angielskiego o potrzebach ekonomicznych zjednoczonej polski, ułatwienie firmom angielskim, nawiązywanie stosunków handlowych z firmami polskimi i odwrotnie. Pośrednictwo w udzielaniu kredytów dla handlu polskiego, uzyskiwanie ulg transportowych itd. Od marca porządkując po porozumieniu się z prezesem polskiej delegacji ekonomicznej w Paryżu panem Andrzejem Wierzbickim, Polska Agencja Handlowo-financeowa w Londynie stała się ekspozyturą tejże delegacji połączając swe prace i rozszerzając zakres swej działalności. Agencja jest obecnie w kontakcie z najważniejszymi urzędami angielskimi. Staraniem agencji w londyńskiej izbie handlowej powstała w marcu sekcja polska, która z czasem przemieni się na izbę handlową anglo-polską. Nawiązano stosunki z izbami handlowymi w Manchester, w Liverpool, Glasgow i innych. W ostatnich czasach agencja rozpoczęła pertraktacje z „Canadian Car-Foundry Co.” w sprawie kupna kilku tysięcy wagonów. Bez względu na zakupione wysyłając je (ferromangan, sielitra, luty, materiały na ubrania) do Gdanska.

### Co słyszeć nowego?

#### Z Uniwersytetu Lubelskiego.

— Wobec dotkliwego braku uczonych polskich, wywołanego powstaniem kłtu wszechkła w krótkich odstępach czasu, Uniwersytet Lubelski, starając się o na lepsze obsadzenie katedr, postanowił powoływać w miarę potrzeby najwybitniejszych uczonych z zagranicy. W wykonaniu tej myśli zaprosił na trzecią katedrę teologii dogmatycznej, na Wydziale teologicznym, uszonego dominikanina francuza O. Casak-wa Lacrampe.

Zalety O. Lacrampe, jako uczonego i pedagoga, ocenili i uznali nawet Niemcy, którzy przed wojną powołali go do zorganizowania studjum oo. Benedyktynów w Białej, w Bawarii.

Nowy profesor rozpoczął wykłady tuż po otwarciu roku akademickiego, tj. po 6 października r. b.

#### Wspomnienia pamiertne.

— Dnia 24 bm. zmarł 4. p. Alfred Krusce, doktor medycyny przeżywszy lat 61. Urodził się w Warszawie 13 lipca 1858 r. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, studiował w Dorpacie, specjalizował się w Paryżu, Wiedniu, Berlinie i Warszawie. W Łodzi praktykę rozpoczął w roku 1886. Był ordynatorem i asystentem lekarzem sw. Aleksandra. Brał czynny udział przy tworzeniu P. gotowi: Ratuszowego, Duma Miłosierdzia i le. z e Unitas.

#### Osobiste.

(—) Przemysłowiec Łódzki p. Maurycy Poznański wrócił wczoraj do Łodzi.

Kto winien braku chleba? Wobec podanych w miejscowej prasie ogłoszeń Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki o niedostatecznej i nieregularnej dostawie przez Państwowy Urząd Zbożowy kontyngensowej mąki, komunikują nam, że magistrat m. Łodzi otrzymał w czasie od 10 sierpnia do 25 września r. b. łącznie

1,380,000 klg. żyta  
1,490,000 klg. mąki żytniej  
59,000 klg. pszenicy.

W myśl odnoszących przepisów, Państwowy Urząd Zbożowy zobowiązany jest dostarczać produkty na spowizację miasta w ziarnie, pomimo to Urząd pragnąc by w terminie i w dostatecznej ilości, ludność miasta Łodzi była zaprowiantowana.

na w pieczywo zdołał, jak wyżej podano dostarczyć miastu

14,900 centn. podwójnych mąki.

W danej chwili zebrało się w składach, oraz na magazynach Komitetu z górą 50 wagonów żyta, które gdyby były w swoim czasie przemielone, Łódź nie odczuwałaby takiego braku mąki.

Z tego staje się widocznym, że brak chleba wywołany jest niedbalstwem Magistratu.

Pamiętamy dobrze wszyscy, jakie kryzysy przeżywało miasto nasze za dawniejszego magistratu, który nie czekał, tak, jak to robi obecny, aż mu pod nos przywiozą gotową mąkę, ale sprowadzał z Poznaniażkiego ziarno mieląc je, uruchamiając w tym celu nie jeden lecz wiele, nie wyłączając małych młynów.

Obecny magistrat nie kwapi się z zarządzeniem trudności i miłe zboże w jednym młynie Rataera, który pracował również dla wojska no i, jak wiemy, dla siebie na boczek.

Dopiero od paru dni uruchomiono drugi młyn.

Czy Magistrat z Radą Miejską miał pisać odezwę niemógłby wykrzesać więcej energii by ludność miała chleb i nie potrzebowała urządzać demonstracji głodowych?

#### Wodociąg dla Łodzi.

c) Wydział budowlany magistratu przystąpił do robót wstępnych około rozpoczęcia budowy wodociągów.

W tych dniach do Tomaszowa wyjechali miernicy dla dokonania pomiaru terenu Błękitnych Źródeł i rzeki Pilicy.

#### Roboty akordowe.

c) Stosownie do wymagań ministerjum robót publicznych, obecnie wszelkie roboty rządowe będą płacone nie dziennie lecz akordowo.

Porządek ten został już częściowo wprowadzony i daje robotnikom bardzo dobre wyniki, gdyż zarabiają daleko więcej niż przy płacy dziennej.

#### Kwestja opałowa.

(k) Ostatnio magistrat zaczyna otrzymywać większe transporty węgla, zarówno czarnego jak i brunatnego, grubszego i pospółki. Drzewo nadchodzi w mniejszych ilościach, tak, iż dopiero po 1 października magistrat przystąpi do sprzedaży detalicznej drzewa dla ludności.

#### Brak cukru.

— Cukru nie otrzymamy prawdopodobnie aż do nowych transportów z tegorocznej kampanji cukrowej, co nastąpi prawdopodobnie w końcu października i początkach listopada. Większe transporty sacharyny z Galicji otrzymują miejscowe kooperatywy. Na import cukru z zagranicy nie dozwala rząd ze względu na ewentualność obniżenia waluty krajowej.

#### Przyjazd delegatów Warmii Mazowsza

(—) Delegaci naszych północnych kresów, podlegających — w myśl postanowieniu Rady najwyższej — plebiscytowi, przyjeżdżają do Łodzi w poniedziałek, dnia 29 b. m. wieczorem.

Dla ostatecznego omówienia szczegółów przyjęcia wszyscy członkowie Komitetu Wykonawczego i Gospodarczego proszeni są o przybycie w sobotę, dnia 27 b. m. o godz. 7-ej wieczorem, do lokalu Tow. Krajowawcasego (Al. Kościuszki 17).

#### Wyzysk pracy polaków.

( ) Istniejący w Łodzi oddział Pow-szechnego Towarzystwa Elektrycznego (A.-E.-G.), poszcząwszy obecnie pod zarządem Niemca dyrektora Kuntzego i pozostałego tutaj z czasów okupacji hakatyty prusaka Neumana, zatrudniał wielu pracowników polaków, a w ich miejsce kilku specjalistów z wykształceniem inżynierskim.

Pracownicy polacy pozostawali na niskich pensjach 150—500 marek miesięcznie i dlatego przed paru tygodniami postawili żądania polepszenia bytu, a nie otrzymawszy od dyrektora żadnej odpowiedzi, zaprzestali pracy.

W odpowiedzi na to dyrektorzy Niemcy sprowadzają na ich miejsca prusaków, którym dają odpowiedzialnej wysokości etaty, wystarczające dla dostatecznego utrzymania się na braku Łódzkiem, pracowników zaś dotychczasowych polaków pozostawiają bez chleba.

Sprawą tą ma zająć się Związek zawodowy techników polskich.

#### Z kolei Elektrycznej Miejskiej.

c) Po odwołaniu uszkodzenia kabla przy ul. Dzielnej, które wczoraj naprawiono, znowu już przywrócony normalny bieg pociągów, na wszystkich ulicach miasta, kolej elektrycznej miejskiej.

#### Kościół św. Jura.

( ) Kościół św. Jerzego przy koszarach wojskowych jest obecnie wewnątrz z gruntu przerabiany.

Uzuwane są wszelkie ślady po dawnej cerkwi i prowadzony remont. Najdalej za dwa tygodnie nabożeństwa już się rozpoczną.

Po ukończeniu tych robót będą prowadzone roboty przy przeróbce zewnętrznej.

#### Napad.

c) Onegdaj o g. 5 rano w lesie chojeńskim na drodze w pobliżu wsi Nowinki trzech młodych ludzi napadło na łódzkich żydów Fogelmana i Rusaka i zrabowali im 6000 mk. gotowizny, poczem ukryli się w lesie.

#### Odczyt socjal-rewoluconisty.

Dziś S. Kowalów wygłosi odczyt pod tytułem: „Bolszewizm a rzeczywistość.”

Bilety w cenie od 50 fen. do 5 Mk. nabywać można od godz. 6 w. w Sali Koncertowej, przy ul. Dzielnej Nr 16.

#### Pokaz ogrodniczy.

— W dniu 28 bm., to jest w niedziele o godzinie 3 po południu, w ogrodzie Kluki na Rokielu odbędzie się pokaz ogrodniczy, zbioru i pakowania owoców.

Prelegentem będzie p. L. Kołaczowski.

Wejście na pokaz dla amatorów po 50 fen., zaś dla uczniów szkół po 20 fen.

### Komunikaty.

#### Notna ofiara.

— Zarząd T-wa Biblioteki Publicznej otrzymał w ostatnich dniach niezwykłej hojności ofiarę, wynoszącą przeszło 13 tysięcy rb. (w walucie rosyjskiej) od tutejszych obywateli: p. Edwarda Heimana, zaszczytne znanego w Łodzi z całego szeregu wielkich zapisów na różne cele—11.689 rb. 85 k. i od p. Maksymiljana Fiszera—2140 r. 82 kop.

Wysoce obywatelski czyn szlachetnych ofiarodawców i zrozumienie potrzeb Biblioteki Publicznej w Łodzi, pozwolił tej, tak koniecznej i pozytywnej na gruncie łódzkim, instytucji kulturalnej—wydatnie rozszerzyć szczytę dotychczasowej ramy swej działalności.

To też zarząd T-wa BP w podaniu wielkiej wdzięczności za okazaną pomoc, składa niniejszym pp. E. Heimanowi i M. Fiszrowi „wyrazy — najserdeczniejszego podziękowania!”

#### Redakcy.

Od roku już b. to żołnierz nasz walczy i przelewa krew w obronie Ojczyzny.

Nietylko jednak na froncie, ale nawet w szpitalach brak ma najpotrzebniejszych rzeczy, a przede wszystkim żywności i bielizny.

Rzeczy tych musi mu bezwzględnie do starczyć Polski Czerwony Krzyż.

W tym celu Zarząd Główny Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża urządza zbiórkę żywności i bielizny w całym kraju w dn. 15 października za pośrednictwem oddziałów miejscowych i członków korespondentów.

Składajcie więc w dniu 15 października:

Bieliznę czystą osobistą i pościelową, senniki, płótno, mąkę, kaszę, zboże, inną żywność, oraz materiały opatrunkowe, a ułatwiecie żołnierzowi życie na froncie.

Każda ofiara będzie oceniona na gotowiznę i o ile przeważać będzie 20 mk. ofiarodawca stanie się członkiem Towarzystwa, na co otrzyma odpowiednią legitymację.

Składajcie więc ofiary, a staniecie się członkami tak ważnej i koniecznej instytucji jak Czerwony Krzyż.

Pamiętajcie o żołnierzu polskim! Nie żałujcie ofiar dla Czerwonego Krzyża!

Zarząd Główny.

### Teatr, muzyka i sztuka.

#### Teatr Polski.

Teatr Polski daje dziś po raz drugi wykwintną salonową, pełną humoru komedię K. Jerome'a „Miss Hobbs”, która na premierze doznała nader życzliwego przyjęcia ze strony publiczności. Dowcipna i swobodna gra całego zespołu a pp. Zbikowską i Mayenem w głównych rolach wydobyla z wytwornego utworu wiele wspaniałości.

Jutro na przedstawieniu popołudniowym ukaze się „Fircyk w szalotach” z p. Rdzawicz-Chlebiskim w roli tytułowej. Początek o godz. 4 popo. Ceny miejsc—najniższe. Wieczór zaś wypełni dzieło H. Ibsena „Podpory Społeczeństwa”. W niedzielę popo. Teatr gra dowcipne „Matkiństwo Loli” H. Zbierszowskiego.

#### Mecz piłki nożnej.

„Klub Turystów” — „Pogoń I A”.

(—) W nadchodzącą niedzielę, tj. 28 b. m. odbędzie się na placu sportowym w Helenowie niezwykle interesujący mecz piłki nożnej pomiędzy łódzką drużyną „Klub Sportowy” i lwowskim klubem piłki nożnej „Pogoń I A”.

Znane ze swego doskonałego zespołu drużyna „Klubu Turystów” będzie miała nielada zadanie do spełnienia, gdyż mając za sobą szereg zwycięstw „Pogoń I A” należy do najlepszych polskich drużyn sportowych.

Wytrwały trening „Klubu Turystów” na spotkanie tak silnej drużyny lwowskiej pozwala przypuszczać, że mecz ów, który odbędzie się bez względu na pogodę, dla zwolenników tego sportu wiele pięknych wrażeń, oraz sposobność podziwiania pięknej i systematycznej gry.

Zainteresowanie meczem ogromne, dzięki sławie, którą „Pogoń” w przeciągu lat zdołała sobie zdobyć.

#### Otwarcie „Kino-Resursa”.

(—) Towarzystwo „Resursa Rzemieślnicza”, które zawsze tak gorliwie stara się o rozszerzenie swej działalności na każdym polu, oraz o danie członkom miłej i godziwej rozrywki, otworzyło przy ulicy Kilińskiego nr. 117 kinematograf „Kino-Resursa”, którego poświęcenia dokonał onegdaj ks. prałat Tymieniecki w obecności wszystkich członków Stowarzyszenia, oraz licznej grona zaproszonych gości.

W nader gorących i serdecznych słowach przemawiał poseł Szybito, życząc tak pozytywnej i owocnej działalności, jakiej jest „Resursa” dalszego rozwoju, oraz zbierania jak najobfitszych plonów z pracy dla społeczeństwa i szerokich warstw robotniczych.

Po poświęceniu odbyło się pierwsze przedstawienie kinematograficzne, którego dobrowolny program składał się z obrazów nietylko rozweselających, ale i wiele pouczających.

Miłe więc miejsce rozrywki dla szerokiej masy robotniczej znajdzie się w wodnie gorące poparcie, tem bardziej, że ceny przystępne od 1—3 mk. dają sposobność nawet najbiedniejszym do ujrzenia wielu ciekawych i kształcących umysł obrazów filmowych.

Nowym więc zamierzeniem Tow. „Resursa” — „Szczęść Boże”.

### Ofiary.

—

Zamiast kwiatów na grób najzacieńszego człowieka s. p. Dr. Kruszego na Górny Śląsk Mk. 50 H. Dąbrowska.

Ks. St. Kowalewskiemu, przewodniczącemu Ochrony „Kółka Batuckiego”, w dowód wdzięczności za pracę i poświęcenie dla małych, zamiast wiązanki w dniu pogrzebu ofiarowują aniołności Mk. 18. — dzieci wymienionej instytucji.

30 mk. jako dar z żony przez p. Józefa Majnera za skradzione i przez pol. odebrane złodziejowi kartofle, na Komitet doraźnej pomocy dla Górnoślązaków.

#### Z Pabjanic.

Zamiast wieńca na grób s. p. Oskara Kindlera, pracownicy Tow. Akc. R. Kindlera w Pabjanicach złożyli do oddziału Pol. Tow. Czerw. Krzyża Mk. 1,355.

Na ten sam cel złożyli również D-wie Schroeterowie Mk. 25.

### GIEŁDA.

Warszawa, 25 września

Wart. kup. Ząd. Pass

Ruble carskie a 500 102,25-575

Korony 51.-50-60

## Ignacy Polańczyk

krawiec

od 15-go Lipca r. b. zamieszkał przy ulicy

Piotrkowskiej Nr. 71.

### AMBULATORJUM

istniejące od 20 lat

Dr. Antoniego Tuchendlera

dla chorob zębada i kieszek przeniesione na ul. Królewską nr. 6 m. 8 w Warszawie, godzi-ny przyjęć od 1 do 3.





# ALFRED KRUSCHE

**Doktor medycyny**

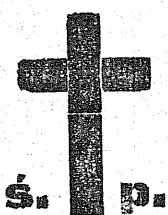
**Prezes Towarzystwa Lekarskiego, Prezes Pogotowia Ratunkowego  
i Prezes Zarządu Straży Ogniovej Ochotniczej**

zmarł dnia 24 września r. b. przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w sobotę dnia 27 września r. b. o godz. 1-ej po poł. z kościoła św. Jana na Stary Cmentarz ewangelicki, o czem zawiadamia krewnych przyjaciół i znajomych, w smutku pogrążona

**RODZINA,**

W srodę, dnia 24-go września r. b. zmarł czcigodny prezes naszego zarządu



# ALFRED KRUSCHE

**Doktor medycyny**

Przeszło lat 20 zmarły pracował z poświęceniem dla dobra bliźniego w zarządzie instytucji naszej i w ostatnich latach stał na jej czele.

Wielce pożyteczna praca Jego, która się znacznie przyczyniła do rozwoju straży ogniovej, oraz uprzejmość i szczerłość wobec wszystkich bez wyjątku członków, zapewnijają Mu w naszych szeregach chwalebna pamięć.

Niech Mu ziemia lekka będzie.

Zarząd i Komenda Łódzkiej  
Straży Ogniovej Ochotniczej.



Od dnia 24 września 1919 r. ostaje c. y. n. ym codziennie od godz. 7 wieczorem w sobotę od godz. 5. w niedzielę i święta od godz. 3 po połudn., KINEMATOGRAF

•• Tow. Resursy Rzemieślniczej ••

# „Kino - Resursa“

ul. Kilińskiego 117

Dojazd tramwajem 4 i 10 do rogu  
— Główniej i Kilińskiego. —

## Program:

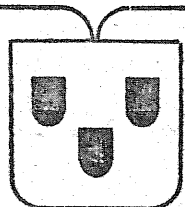
- I. Otwarcie wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi w 1912 r.
- II. Święto Pracy na tejże Wystawie
- III. „Pomarańcze Niebiańskie“  
komedia w 5 częściach.
- IV. Fabryka fortepianów.

## Ceny miejsc:

	I	II	III
dla nieczłonków:	3.—	2.—	1.—
dla członków Tow.	1.90	1.—	— 00

dla dzieci i żołnierzy cenna biletów członkowskich. Członkowie proszeni są o przedstawienie biletów członkowskich przy kasie.

NAJWIĘKSZY  
POLSKI



ZAKŁAD  
GRAFICZNY

w Łodzi, Piotrkowska 91

pod firmą

# Z. TERAKOWSKI i S. KA

Wykonywa wszelkie roboty w zakres Drukarni, Litografii i Introligatorni wchodzące jak: papiery wartościowe, podręczniki szkolne, wszelkie druki afiszowe w kolorach, książki handlowe, pudełka i t. p.



## Kazimierz Roczak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym i pierwsza w Łodzi PRACOWNIA PRZEZROCY dla szkół, odczytów i t. p. Szkoła SKOMBINOWA E stale na składzie. Nadeszły świeże aparaty fotograficzne. WAŻNE dla FABRYK. Reperacja manometrów kotłowych dokładnie i solidnie.

## SZKOŁA OGROBNICZA (Niższa)

W Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią.

Lekcje rozpoczną się w połowie października r. b., zapisy kandydatów i kandydatek z ukończeniem najmniej 2 klas szkoły średniej lub całkowitej szkoły miejskiej przyjmują członkowie zarządu Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Rudzie Pabjanickiej p. Leona Kończakowski, Zakład ogrodnicy, Piotrkowska nr. 88 i inż. L. Neuman, Piotrkowska nr. 19 w Łodzi.

## Świetna egzystencja!

W Poznaniu, Piaso Welności 10, jest do sprzedania od wielu lat prowadzony pierwszorzędny skład wyrobów skórzanych z kontraktem jeszcze na 3 lata. Magazyna może być ewent. przejęty bez towaru tylko z urządzeniem.

## Potrzebny

chłopiec do roznoszenia gazet wiadomość w Administracji „Straży Polskiej“.

TRAWIENIE reguluje i ususza ZGAGĘ

## „Digestives Russyana“

(pastylki sodowo-pepsynowe)  
wyrobu labor. farm. „Ap. Kowalski“ Warszawa  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecz. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

## TYGODNIK

# „ROZWÓJ“

poświęcony unarodowieniu życia polskiego we wszystkich dzielnicach.

Od 1-go sierpnia wychodzi w soboty w powiększonej objętości.

Komitet redakcyjny stanowią pp.: Marja Buyno Aretowa, dr. Tadeusz Dymowski, Wacław Krwński, inż. dr. Gabriel Modzyński, Stanisław Plekankowski i inż. Stefan Smoleński. — Redaktor Stanisław Plekankowski i sekretarz Wacław Kryński.

Cena przedpłaty: rocznie 45 mk., półrocznie 23 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mk. 50 fen. Oddzielny zeszyt 1 mk. 50 fen.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Żórawia № 2.

## Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne specjalnie zoiłzka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska № 120 Od 9—11n i od 5—7 po poł.

## Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50. o 9—11<sup>1/2</sup> r. i od 4-7 po poł.

## Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja № 11. Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9—11 i do 6—7 ipół p. p. Panie 11—12 rano

## Dr. Garliński

Przejazd 36 choroby oczne przyjmuje od 11—1 i od 5—7.

## Dr. Smoleński

powrócił ul. Andrzeja nr. 5.

Keszeł, chrypsę, duszność usuwaj „Pastylki Belgij-skie“ z marką „kogut“ (Krajowa Walda). Ządę w aptekach, składach aptecznych „Pastylek Belgijskich, z marką „kogut“

## SIENNIKI

z tkaniny papierowej za mk. 13, 50 f.

Wysyłam również na prowinę p. p. po otrzymaniu pieniędzy.

UWAGA: 2 sztuki Mk. 26.— Gdyby się nie podobały zwracam pieniądze. Adres pocztowy

M. Dobrzyński, Łódź Cegielniana 19.

## Pracownia krawatów

H. Wawrzynkowskiej ul. ANDRZEJA 12. Wykonywa krawaty własnych i powierzonych materiałów, odświeża i przera-bia stare.

## Zarząd Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności

podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że w dniach od 25 września do 3 października biuro T-wa, Dzielna 52, przyjmować będzie zadisy naj-biedniejszych na odzież z daru amerykańskiego. Zapisy odbywać się będą w godz. od 9—12 przed południem i od 3—6 po południu, codzien-nie, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Przy zgłoszeniu należy przedstawić pasz-port niemiecki głowy rodziny i legitymację Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki. Zwraca się przytem uwagę, że osoby raz już zapisane w innej instytucji, przy podziale odzieży przez T-wo stanowczo uwzględnione nie będą.

Łódź. Chrześc. Tow. Dobroc.

## Instytucja Rolniczo - Handlowa

poszukuje obeznanych z handlem rolniczym: 1) Zarządzającego filiją, 2) Lustra-tora filij, 3) Korespondentki-ma-szynistki ze znajomością steno-grafji. Oferty pod „Handlowe“ prosimy składać do redakcji „Straży Polskiej“.

## Szkoła Gospodarstwa Domowego w Łodzi

Otwarta będzie 15 października Zapisy i bliższe informacje w kancelarii s koły. Sienkiewicza 83 m. 3 codziennie od 4—6-ej

## Ogłoszenia Grobne

A. A. A. Potrzebne freblanki inteligentne z praktyką i świadectwami. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sekow-kiej Przejazd 14

Augustowi Indraszewskiemu Konstantynów, ul. Młynarska 152, skradziono książeczkę zapo-mogową, wydaną z Komitetu dla Bezrobotnych w Konstantynowie.

Antonina Zielińska, ul. Guber-ntorska 9, zgubiła kartę wę-glową.

Pelagja Leszczyńska, ul. Sokola 5, zgubiła kartę na pieniądze, wydaną z Komitetu dla bezro-botnych.

Stanisław Nowak, Główna № 1 Szcubił kartę węglową.

Marja Nadońska zgubiła książ-eczkę legitymacyjną na 2 osoby

Franciszek Paweł z gubił pasz-port niemiecki, wydany z ma-gistratu m. Pabianic.

Florontyna Budzik zgubiła książ-eczkę legitymacyjną na chleb na 3 osoby.

Potrzebni chłopcy na prak-tykę do ślusarni ul. Ludwiki 48.

Zofia Krzyżowska zamieszkała przy ul. Przedzalmianej № 8 zgubiła legitymację, wydaną z 8-ej dzielnicy Komitetu dla bez-robotnych.

Smaczne objady gospodar-skie za 2 m. 70 f.

Sienkiewicza 89 m. 13.

Stanisław Koczyński ul. Kana-łowego 121, zgubił kartę wę-glową.

Władysław Polak zgubił pasz-port niemiecki, wydany w Warszawie.

Telefon 400 planina for-tespiany, sprzedaż, kapno, strojenie in-trumentów. Chodkowski, Sienkiewicza 25.

Quchia Leszina zgubiła pasz-port niemiecki, wydany w Łodzi.

Kto potrzebuje Gou-vernatora lub radcy domu dobrze obeznanego z prowadze-niem książek meldunkowych. Of-erty w Administracji „Straży Polskiej“ pod „Administrator“.

Ja wigia Dąbrowska zgubiła pa-szport niemiecki wydany w Ło-dzi.

Instytucja państwowa po-trzebna szuka w centr-um miasta co wynajęcia trzech pokoi z oświetleniem elektrycz-nem lub gazowym. Zgłoszenia przyjmuje Administracja, piama pod № 730 - 736.

Uczciwe i pracowite bez-robotne dziecię mełzeń-stwo obeznanione z gospodar-stwem rolnem potrzebne od zaraz tylko z dobrmi referencjami ma-mają pierwszeństwo. Wiadomość Orla 9 m. 12 zaśc od 8-ej w.

Władysław Percho zgubił pasz-port rosyjski, wydany z gm. Lud-mierz, oraz paszport niemiecki, wydany w Łodzi.